

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 1.50 zł. — — Cena pojedynczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 207.055 — — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadrukowane 50 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenia drobne 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

Niefortunna „próba sił” łódzkiej endecji.

ŁÓDŹ. Poza programem oficjalnego obchodu święta narodowego, Stronnictwo Narodowe uzyskało zezwolenie na urządzenie w dniu 3 maja pochodu przez ulice miasta. Pochód ten mimo pięknej pogody wypadł bardzo blado i raczej świadczył o znacznym spadku wpływów endeckich w Łodzi. Liczba uczestników pochodu jest oceniana na około 3 tys. W czasie pochodu zanotowano kilka drobnych incydentów, które likwidowała na miejscu policja.

Starcie z bezrobotnymi w Inowrocławiu.

INOWROCŁAW. W poniedziałek powtórzyły się znowu w Inowrocławiu demonstracje bezrobotnych. Przed lokalem Funduszu Pracy zebrał się tłum około 1500 bezrobotnych, którzy urządzili wiec. Po wlecu demonstranci, którzy poprzednio byli już pod magistratem, usiłowali ponownie dostać się tam, spotkali się jednak z kordonem policji. Doszło do starcia. Bezrobotni posługiwali się szpadkami, policja broniła się pałkami. W starciu kilkunastu policjantów zostało poturbowanych. Demonstranci wybili w kilku sklepach i mieszkaniach szyb. Spokój został przywrócony po przybyciu posiłków policyjnych z Mogilna i Bydgoszczy.

Unieważniony mandat zmarłego posła Wiślickiego.

WARSZAWA. Sąd Najwyższy unieważnił mandat poselski zmarłego posła żydowskiego z Warszawy, Wacława Wiślickiego. Na opróżnione miejsce wchodzi do Sejmu red. dr. H. Gottlieb, współredaktor dziennika „Moment” w Warszawie.

Sytuacja w Palestynie.

JEROZOLIMA. Strajk arabski w Palestynie trwa. Pomimo opinii emira Transjordanii, doradzającego delegacji arabskiej przerwanie strajku, który trwa już 13 dni, arabska Rada Narodowa postanowiła strajk kontynuować.

Sytuacja naogół jest spokojna, jednak donoszą o kilku zamachach bombowych, rewolwerowych oraz usiłowaniach podpaleń w poszczególnych miejscowościach, zamieszkałych przez żydów. Doktor żyd, ranny podczas demonstracji w Haifie, zmarł. Pogrzeb odbył się w spokoju. W Tel Avivu zniesiono godzinę policyjną.

Sukces nacjonalistów w Egipcie.

KAIR. Ostateczne rezultaty wyborów do parlamentu egipskiego, które odbyły się 2 maja, nie są jeszcze znane, jednakże nie ulega już żadnej wątpliwości, że nacjonalistyczna partja Wafd zdobyła poważną większość. Nowy parlament zbierze się 8 b.m. na pierwsze posiedzenie, na którym dokona jedynie wyboru prezydium i członków komisji. — Wybory do senatu odbędą się 7 bm.

Spalono sztandary hitlerowskie

SANTJAGO DE CHILE. W dniu 1 maja demonstrujące grupy komunistów pozrywały i spaliły sztandary narodowo-socjalistyczne, wywieszzone nad sklepami należącymi do Niemców.

Tragiczny wypadek.

KATOWICE. — Wczoraj w Jezorze pod Mysłowicami samochód osobowy najechał na zakręcie na idących szosą małżonków Stanisława i Irenę Ignaczaków. Ignaczak wskutek odniesionych kontuzji zmarł w szpitalu. Ignaczakowa doznała złamania ręki i ogólnych obrażeń.



Podczas pobytu swego w Warszawie premier belgijski van Zeeland był przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej. Na ilustracji — od lewej strony: premier Kościalkowski, poseł belgijski w Warszawie Vaillie, premier van Zeeland, minister Beck i Prezydent R.P. prof. Ignacy Mościcki.

Zwycięstwo lewicy w wyborach we Francji.

PARYŻ. Według ostatnich danych statystycznych, wyniki wyborów przedstawiają się w sposób następujący: komuniści 73 mandaty (uzyskali 62 nowe mandaty), komuniści dysydenci 10 mand. (stracili 1 mandat), socjaliści S.F.I.O. 146 mand. (uzyskali 49 m.), zjednoczenie socjalistyczno-republikańskie 26 m. (strata 19 m.), socjaliści niezależni 9 m. (strata 12), radykali społeczni 115 (strata 43), radykali niezależni 31 (strata 34) republikanie lewicowi 85 (strata 16), demokraci ludowi 23, republikanie ze związku republikańsko-demokratycznego 88 (uzyskali 12), konserwatyści 11 (uzyskali 5).

Brak jeszcze rezultatów, dotyczących 4 mandatów.

Stronnictwa lewicy, sądząc z wyni-

Kościół płoną nadal w Hiszpanji.

MADRYT. Na przedmieściach Tetuan Chamartin i Quatro Camines spłonęło 6 kościołów, podpalonych przez tłum, złożony z grup lewicowych. Spłonęły również szkoły klasztorne Pilar i Covadonga oraz klasztor franciszkański de los Salesianos.

Rozbestwiony tłum napadł na kilka mieszkań i podpalił domy.

W kilku punktach miasta przyszło do starcia z policją, która odparła atak tłumów na kilka kościołów i zapobiegła ich podpaleniu. Jest kilku rannych.

Strasliwa rzeź i zniszczenie w Addis Abebie.

LONDYN. Korespondenci wojenni donoszą o strasliwej rzezi i zniszczeniu jakiego dokonywały dziczące tłumy w stolicy Abisynji w ciągu ub. soboty i niedzieli.

ków wyborów, teoretycznie mogłyby liczyć na 375 głosów w Izbie Deputowanych.

Rozmiary przewagi, jaką wykazały wyniki wyborów, o ile chodzi o stronnictwa lewicowe, przeszły wszelkie przedwidywania.

PARYŻ. Sytuacja we Francji rozwija się w rezultacie zwycięstwa wyborczego Frontu Ludowego wyraźnie w kierunku powołania rządu socjalistycznego, któryby korzystał z poparcia komunistów i radyków. Naogół przypuszcza się, że reprezentanci partji komunistycznej i radykalnej nie wejdą do gabinetu.

Stanowisko prezydenta rady ministrów objąłby leader socjalistyczny Leon Blum.

mów na kilka kościołów i zapobiegła ich podpaleniu. Jest kilku rannych.

Podburzona ludność przedmiejska napadła na mieszkańców klasztornych i znanych prawników i pobiła ich. 25 osób odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Tłumy zradykalizowane przeciągają przez miasto i wzywają do strajku generalnego. W kilku miejscach porzucono już pracę przy budowie domów.

Pijani dezertery, cywilni mieszkańcy, a nawet policja rzucili się na rabunek sklepów przede wszystkim europejskich. Gmachy rządowe i należące do białych domy po dokonaniu rabunku palono. Nie

oszczędzono nawet i szpitali. W okrutny sposób wymordowano wielu Europejczyków.

ADDIS ABEBA. Jak się okazuje, dopiero wczoraj popołudniu marszałek Badoglio na czele swych wojsk wkroczył do Addis Abeby. Wojska włoskie od razu przywróciły spokój w mieście, uwalniając mieszkańców od rozbójniczych band.

HAIFFA. Na pokładzie krążownika „Interprise” przybył tu cesarz Haile Selassie z rodziną. Z Haiffy negus uda się do Londynu.

Rozruchy w Besarabji.

CZERNIOWCE — W pow. Łopuszany w Besarabji od dłuższego już czasu prowadzą członkowie stronnictwa kuzistów zacieklą agitację przeciwko zamieszkałym w tym powiecie żydom. Ostatnio w osiedlu Gorodiszczka doszło do czynnych wystąpień antysemickich, w których wyniku dwie osoby odniosły ciężkie rany, szereg zaś osób lżejsze.

Arch. Zaremba będzie musiał płacić alimenty.

LWÓW. Od szeregu miesięcy toczył się w tutejszym sądzie proces o uznanie najmłodszej córki Gorgonowej, t. zw. Kropelki, za dziecko nieślubne. Sprawa została wytoczona przez kuratora młodocianej córki odbywającej obecnie karę więzienia Gorgonowej, celem zdobycia dla niej alimentów od architekta Zaremby. Bez sądowego uznania nieślubnego stanu „Kropelki” wszelka akcja o alimenty nie byłaby możliwa, ponieważ Gorgonowa jest mężatką.

Wczoraj zapadł wyrok, mocą którego sąd stwierdził nieślubne pochodzenie córki Gorgonowej. Obecnie kurator jej będzie miał możliwość wytoczenia Zaremby sprawy o alimenty.

Katastrofalna powódź.

RZYM. Okręg Bergamo nawiedzony został gwałtowną burzą, połączoną z oberwaniem chmury. Potoki górskie wezbrały do tego stopnia, że wystąpiły z brzegów i zalały wiele osad wiejskich. Także przedmieścia Bergamo stoją pod wodą. Trzy osoby, w tym jedna kobieta poniosły śmierć, zaś trzy dalsze osoby zaginęły, możliwe, że także utonęły.

Strasliwy huragan.

MONTEVIDEO (Urugwaj). Strasliwy huragan zburzył doszczętnie 20 domów w miejscowości Arroyo Grande, gdzie 13 osób zostało rannych, oraz poczynił prawdziwe spustoszenia w miejscowości Melo, gdzie zginęło 6 osób, a przeszło 100 zostało rannych.

Straty materialne są olbrzymie. Huragan szalał zaledwie przez półtorej minuty.

Katastrofa trzech samolotów.

BUENOS AIRES. W pobliżu Buenos Aires, w czasie lotów ćwiczebnych, zderzyły się dwa samoloty na wysokości 100 metrów. Oba samoloty rozbiły się doszczętnie, trzech pilotów i jeden uczeń szkoły lotniczej zginęli na miejscu.

LONDYN. Koło Chartum rozbił się angielski samolot wojskowy. Pilot i jeden z pasażerów ponieśli śmierć, drugi pasażer jest ciężko ranny.

Twoją wystawę okienną oglądają setki ludzi—Twoje ogłoszenie w „SŁOWIE” czytają tysiące ludzi. Dlatego ogłaszaj się najczęściej w „SŁOWIE”

KRONIKA.

KALENDARZYK

Sroda 6 maja. Jana Ap. i Ewang. w Oleju. Wschód słońca o g. 4.00. Zachód o g. 19.05.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z wtorku na środe: III Aleja, Narutowicza.

W nocy z środy na czwartek: II Aleja, Ostatni Grosz.

24 b. m. przybywa do Częstochowy wielka pielgrzymka akademicka. Onegdaj odbyło się zebranie komitetu zjazdu djecejalnego w sprawie przyjęcia pielgrzymki akademików. Młodzież przyjeżdża do Częstochowy 24 maja rano, poczem odbędzie się powitanie pod Jasną Górą, Msza św. przed Szczytem, gdzie zostanie wyniesiony Cu downy Obraz, poświęcenie 2 sztandarów akademickich, czego dokona celebrujący nabożeństwo dostojnik Kościoła ks. kard. Hlond, prymas Polski; kazanie wygłosi ks. biskup Szlagowski, o godz. 12 nastąpi uroczysty akt ślubowania, salwa armatnia, hymn „Bogarodzica”, nabożeństwo majowe i odjazd młodzieży.

Kom. akademicki zamówił już 6 tys. obiadów płatnych, które przygotowują kuchnie wojskowe.

Udział częstochowian w uroczystościach żałobnych w Wilnie.

W dniu 12 b. m. w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, w Wilnie odbędzie się uroczysta ceremonia żałobna złożenia serca Marszałka w grobie na Rossie. Na dzień ten do gorąco ukochanego przez Marszałka Józefa Piłsudskiego miasta Jego młodości ze wszystkich stron kraju pośpieszą delegacje ludności, reprezentowanej przez organizacje społeczne i regionalne. Dla delegacji z województwa kieleckiego przeznaczony został pociąg na 500 osób, który wyruszy z Kielc w dniu 10 maja o godz. 16.25. Wyjazd zaś z Wilna nastąpi w dniu 12 b. m. o godz. 22.15. Uczestnicy wycieczki płacą w jedną stronę 50 proc. normalnej ceny biletu, po-



Nie wolno czekać ci będzie zapóźno

Pani wierzy w siłę swej młodości i lekkomyślnie używa szkodliwych kosmetyków. Zły puder rozszerza pory skóry i przyspiesza jej wędnięcie. Lecz łatwo może Pani osiągnąć piękny mat skóry nie tylko jej nie niszcząc, lecz zachowując jej urok świeżości. Niezastąpiony puder ABARID nie zawiera metalicznych domieszek, natomiast jest sporządzony ze sproszkowanych cząstek cebulek lilii białej. Dzięki temu jest idealną odżywką dla skóry do której niedostrzegalnie przylega

PUDER ABARID PERFECTION

Niezwykły epilog dziejów niefortunnego małżeństwa.

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym stanął mieszkaniec Częstochowy 27letni Franciszek Suszkiewicz, oskarżony o to, że w dniu 28 sierpnia 1935 r. zadał ciężkie uszkodzenie ciała przyjacielowi swej żony Eugeniuszowi Jabłońskiemu, raniąc go dwukrotnie nożem.

Krytycznego dnia Suszkiewicz, oddawna prawdopodobnie podejrzewający swą żonę o niewierność, zajął posterunek obserwacyjny na ulicy Narutowicza w pobliżu fabryki, w której pracowała jego żona i w pewnym momencie ujrzał ją wychodzącą z fabryki w towarzystwie Jabłońskiego.

Ogarnięty szałem zazdrości Suszkiewicz rzucił się na Jabłońskiego i, jak to zarzucał mu akt oskarżenia, zadał mu dwie klóte rany w zamiarze pozabawienia go życia a gdy ranny upadł na ziemię, na dobitkę odgryzł mu kawałek nosa.

wrót bezpłatny. Dojazd do Kielc również objęty jest 50 procentową zniżką. Częstochowie przydzielone zostało 25 miejsc w wagonie.

Zapisy przyjmuje i udziela wszelkich informacji Miejski Wydział Oświaty i Kultury. Zgłaszać się mogą jedynie przed stawiciele stowarzyszeń i organizacji.

Adwokat Landau w Częstochowie. Bawił w naszym mieście mec. Landau, znany adwokat warszawski, którego nazwisko związane zostało z Częstochową w związku z głośnym przed laty procesem na tle nadużyć w Banku Polskim.

Pobór rocznika 1915. W dniu wczorajszym komisja poborowa przystąpiła do poboru mężczyzn, urodzonych w r. 1915 i mężczyzn, urodzonych w latach 1914 i 1913, uznanych przy poborze głównym w roku 1935 za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (kat B), jak i mężczyzn innych roczników podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, którzy do chwili obecnej z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się do poboru oraz ochotników roczników 1916, 1917 i 1918

Komisja poborowa urządza w Ognis-

Sprawę rozpoznawał sąd okręgowy w następującym składzie: sędzia Chrapowicki, jako przewodniczący i sędziowie Miller i Niemierko, jako wotanci, oskarżał prok: Jarzębiński, protokół po sledzenia prowadził mgr. praw A. Rodań.

Charakterystycznym jest, że oboje główni świadkowie oskarżenia, a więc płocha małżonka oskarżonego i jej przyjaciel od serca, nie stawili się na rozprawę. Czmychnęli bowiem we dwoje w świat.

Oskarżony tłumaczył się, że to nie on z nożem w rękę napadł na Jabłońskiego. Rzecz odbyła się biegunowo przeciwnie i Jabłoński szamocąc się z nim, zranił się własnym nożem.

Sąd dał wierę tłumaczeniom oskarżonego i skazał go jedynie za ospece nie twarzy Jabłońskiego na 6 miesięcy więzienia. Lecz na mocy amnestji karę tę mu darował.

ku Niepodległości im. Marszałka Piłsudskiego (Pułaskiego 2). Na pierwszy ogień poszli poborowi z pobliskich gmin wiejskich. Pobór poborowych ze wsi trwać będzie do 24 maja włącznie, pobór zaś poborowych z miasta rozpocznie się w dniu 25 maja i trwać będzie do 17 czerwca włącznie.

Wszyscy poborowi kat. „A” otrzymywać będą żetony pamiątkowe, jako symboliczny znak zaślubin z armją.

Pogrzeb tragicznie zmarłego urzędnika sądowego. W ub. niedzielę o godz. 5 po poł. na cmentarzu na Kulach odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego urzędnika Sądu Grodzkiego ś. p. Maksymiljana Olbromskiego. W akcie ostatniej posługi zmarłemu wzięli udział: naczelnik Sądu Grodzkiego sędzia Trzciniński, wiceprokurator Hausbrandt, sędziowie Pol, Kurza, Leszczyński, Kossowski, Kozielewski, sędzia śledczy Bogucki, sekretarz Sądu Grodzkiego sędzia Krupski oraz liczne grono urzędników sądowych. Na pogrzeb brata przybył również sędzia apelacyjny Antoni Olbromski z Warszawy. Ogólne współczucie budziła żona zmarłego w otoczeniu 4 małych synków.

Oświadczenie. Zarząd Bezparyjnego Stowarzyszenia b. Włóźniów Politycznych w Częstochowie, podaje do wiadomości, że członkowie naszego Stowarzyszenia Szczawiński Antoni i Gajewski Marjan w dniu 3 maja r. b. zostali zawieszani w prawach członkowskich na podstawie § 11 statutu. Zarząd.

Za nieprzebranie umowy zbiorowej. Na wniosek Centralnego Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i pokrewnych zawodów w Polsce, Oddział w Częstochowie, ukarani zostali przez Inspektorat Pracy z art. 59 prawa o wykroczeniach następujący mistrzowie: Ludwik Zych na 30 zł. grzywny, Andrzej Knurzyński — 50 zł., Józef Dąbkowski — 100 zł., Emil Kweclich — 50 zł. i Władysław Filipkiewicz — 100 zł. Wyimienieni mistrzowie, prowadzący roboty budowlane, nie przestrzegali umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.

Z kawiarni „Europa”. W dniu 7 b. m. nowozaangażowany doskonały zespół muzyczny pod kierownictwem p. Rosnera urzędują w reprezentacyjnej kawiarni „Europa” pierwszy „wesoly czwartek”. Ten wieczór humoru, śmiechu i lekkiej muzyki tanecznej zapowiada się znakomicie, gdyż nowy zespół „Europy” celuje w urządzaniu wszelkiego rodzaju wesolych atrakcyj.

Tyle narazie o najbliższym „wesolym czwartku” „Europy”, której ruchliwa dyrekcja przygotowuje na nadchodzą-

Kino „LUNA”

Najpiękniejsze arcydzieło muzyczne FRANCISZKA LECHARA

DZIEWCZĘ Z BUDAPESZTU

W rolach głównych:
MARTA EGGERTH, RUDOLF WANKA, LEO SLEZKA, HANS MOSER.

Nad program: **Nowości z całego świata.**

Początek seansów o godz. 5.15, Ostatni seans o godz. 9.30 wiecz.

Kino „EDEN” Aleja 12

Dziś nowy wspaniały film polski!

Jego wielka miłość

Potężny film o Poświęceniu — Miłości — Zdradzie i Nawróceniu!

W roli głów.: As sceny polskiej
STEFAN JARACZ

Nad program: **Najświeższe aktualności** z całego świata.

Ceny miejsc zwykłe.

ANTONI STANKIEWICZ.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

65

Wtedy zrozumiesz dlaczego ja z wojny wróciłem słaby, a oni wrócili silnymi.

— Dlaczego wtrącasz ciągle do rozmowy imię Żarneckiego? Wiem, że cię to rozdrażnia.

Teraz już nie opanował rozgoryczenia:

— Dlatego, że ten człowiek jak złodziej włamał się w moje życie i rabuje mi wszystko, co mam najdroższego. Tak, to jest człowiek silny! On potrafi wyzyskać swoje prawo pięści! Taki kroczyć będzie naprzód choćby i po trupach.

Stanął w obronie Zygmunta.

— Dlaczego tak zmieniłeś swe zdanie o nim? Dawniej, kiedy ja byłam takiego o nim zdania, tyś go bronił. Dziś, gdy zdania nasze znów się różnią, muszę go w imię sprawiedliwości bronić. Choćby dla tego tylko, że to on właśnie dopomógł nam do osiągnięcia naszego szczęścia.

— Tak, on niestety...

— Jeżeli wierzyć w przeznaczenie, tak jak ja w nie wierzę, to możemy so-

bie wytłumaczyć, że był on tylko przypadkiem, który przyczynił się do naszego odnalezienia się. Ale nawet wtedy nie mamy prawa umniejszać jego roli. Bronię go jedynie jako człowieka i cenię, jako człowieka czynu i woli. Dawniej uważałam go tylko za niebieskiego ptaka, dziś przekonałam się, że sąd mój o nim był niesprawiedliwy i że ty miałeś rację. Ten człowiek własną energią zdołał zdobyć sobie pozycję w społeczeństwie, pracuje, jest działaczem w kilku organizacjach społecznych.

— Tak. Prawdopodobnie rychło zasłużył sobie na order — zauważył złośliwie.

— Czy byłoby w tem coś dziwnego? Każdy człowiek dążyć powinien do wybić się na czoło, powinien mieć ambicję przodować w społeczeństwie. Bo tylko takie jednostki są twórcze.

Ujęła jego głowę w dłonie.

— Andrzej, jak ja bym się czuła szczęśliwą gdybyś ty był człowiekiem silnym! Żebyś parł naprzód, żebyś był odważnym! Jaka ja bym wtedy była dumna z mego kochanego chłopaka.

Skarżył się:

— Słaby jestem, Basienko, niezdolny do walki, do tej dzisiejszej walki po wojennego życia. Trudno, nie sądzę mnie źle, lecz ja urodziłem się w Innej erze i inne przejąłem metody walki. To co świat dzisiejszy nazywa silną wolą, energią — wtedy nazywało się cham-

stwem i nieszlachetnością. Ja wyniosłem z domu rodzicielskiego metody walki uczciwej i wstręt do brudu moralnego. Za moich czasów spoliczkowane było dyshonorem — dziś plorą się po pyłkach i nikt się tem nie gorszy. Za tamtych czasów złodziej był złodziejem, szantażysta, szantażystą — dziś to są ludzie czynu, ludzie podziwu i naśladowania godni.

Tacy jak ja ginąć powinni na wojnie a nie wracać między ludzi. Człowiek, który żywymi oczami patrzy na najpiękniejszy cud zmartwychwstania Ojczyzny, powinien zaślepnąć, by nie widzieć jak tę największą świętość przerabiają na brzęczące złoto, powinien zagłuchnąć, by nie słyszeć, jak o ten najwznioślejszy ideał wyklócają się pospolici handlarze. Tak, słaby jestem i niezdolny do dzisiejszego życia.

— Musisz żyć i musisz wierzyć w zwycięstwo prawdy i ideałów.

— Tak, żyć trzeba. Trzeba się uczyć żyć w dzisiejszych warunkach. Czy wiesz, co mi powiedział ten mój przyjaciel, gdy go spytał jak żyć należy? Odpowiedział mi: Kradnij, oszukuj, byleś się schwytać nie pozwolił. — To jest dzisiejsza sztuka życia. Szkoda tylko, że to tak trudno człowiekowi uczciwemu nauczyć się kradść. To, niestety, trzeba mieć już we krwi, bo to jest wielka umiejętność, wielki talent!

— Jesteś Andrzej, przeważliwony.

To następstwa przeżyć frontowych i przeżycia tej katastrofy kolejowej, której miłość naszą zawdzięczamy. Otrząśnij się z odrętwienia, spójrz na świat przytomnymi oczami. Przecież żyjesz i żyć musisz. Dla mnie, która cię kocham i tylko ciebie jednego. Słyszysz, chłopaku najdroższy: tylko ciebie jednego! I dlatego tak pragnę widzieć cię silnym i radosnym. Takim, jakim widywałam cię w mych marzeniach wtedy gdy cię jeszcze nie znała a już o tobie marzyłam. Przez tę miłość naszą stań się silnym. bym dumna mogła być z ciebie.

Tyle w jej słowach gorących mieści się potęg miłosnej, taka moc sugestji jest w tych jej słowach, że Andrzej wchłania je jak powiew świeżego, odżywczego powietrza. Wchłania je radosnie, jak wtedy, gdy pokonawszy zator, wydostał się ze strzaskanego wagonu i chłonał powiew zbawczego powietrza.

Jak wtedy w Andrzeju budzi się radość życia i pragnienie czynu. Andrzej pragnie, by jego najdroższa Basienka dumna była z niego, by nie potrzebowała wskazywać mu Zygmunta, jako wzoru do naśladowania.

Andrzej pragnie zasłużyć na pochwałę z jej ust:

— Andrzej, jesteś silniejszym i zreczniejszym od Żarneckiego.



ca niedzielę o godz. 12-iej w poł. pierwszego porannek muzyczny specjalnie dla dzieci. Należy się więc spodziewać, że rodzice skwapliwie wykorzystają tę okazję i w niedzielę o godz. 12-iej w poł. gromadnie pośpieszą ze swymi pociechami do salonów „Europy”.

Ze Związku Pań Domu. W środę 6 b. m., o godz. 17-iej, w lokalu Związku (ul. Kilińskiego 13) odbędzie się miesięczne zebranie członków. Po zebraniu pokaz praktyczny.

Dziś, we wtorek pokaz przyrządzania lodów.

Falszywe pięćzłotówki. Pojawily się w obiegu falszywe 5 złotówki. Falsyfikaty rozpowszechniane są przeważnie na targowiskach.

Pożar starego młyna na Borze. Wczoraj o godz. 12.55 wybuchł pożar w starym, od niepamiętnych czasów nieczynnym już młynie na Borze, należącym do dr. L. Kona, współwłaściciela Papierni. Dzięki energicznej akcji ratunkowej ogień szybko został ugaszony. — Spłonęła zaledwie część dachu. Straty nieznaczne.

Podatki, płatne w maju. W maju płatne są następujące podatki:

Do 25 maja — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązkane do publicznego ogłoszenia sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe II i IV kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Do 31 maja — podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935, przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielnne wolne zajęcia zawodowe;

Do 31 maja — I rata półroczna podatku od lokali za rok 1936;

Do 7 maja — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w kwietniu b.r.

Do 1 czerwca — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1936, przez osoby prawne;

Ponadto płatne są w maju zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Listy wartościowe i polecane oraz paczki muszą być nadawane w urzędach pocztowych otwarte. W związku z wprowadzeniem kontroli obrotu pieniężnego zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało zarządzenie, że wszystkie listy wartościowe i polecane wysyłane zagranicę i do W. M. Gdańska będą podlegały kontroli w urzędach pocztowych. Listy i paczki wysyłane z granicę muszą być nadawane w urzędach jako listy i paczki otwarte. Do wysłania jakichkolwiek środków płatniczych zagranicę należy uzyskać zezwolenie Banku Polskiego, lub upoważnionych do tego banków dewizowych.

Znowu opłaty od kwitów komornianych. Odpowiednie przepisy skasowały niedawno opłaty stemplowe od kwitów komornianych. Obecnie, jak się dowiadujemy, rozważany jest projekt ponownego wprowadzenia takich opłat.

Przeciw nowemu projektowi występują z wiązki gospodarze.

LeKarz-Dentysta
Michał Grejniec
w Częstochowie
mieszka obecnie — II ALEJA Nr. 24
róg Kościuszki, gdzie cuk. „Roma”.
Przyjmuje codziennie od 10-2 i od 4-8 w
W niedzielę i święta od 10-2 p.p.

Wymowa faktów.

Po ostatnich tragicznych wypadkach, opinia społeczna była bardzo zaniepokojona, szerzyły się plotki o wyrotowych i antypaństwowych nastrojach wśród robotników, próbowano ze strony wrogich Państwu elementów nadać temu wszystkiemu charakter polityczny, obawiano się, że takie antypaństwowe wystąpienia przejawiają się przedewszystkiem w obchodach pierwszomajowych.

Pierwszy maj przeszedł spokojnie. Poza drobnymi incydentami, wywołanymi przez grupki młodzieży endeckiej, czy też komunistów, porządek nie został zakłócony, Spokojnie manifestował robotnik na ulicach Częstochowy, mimo tragicznych, a tak bliskich wspomnień.

W ostatnich miesiącach wzmożło się w wielkim stopniu napięcie walk robotniczych. Częstochowa jak wszystkie prawie większe ośrodki przemysłowe była widownią strajków zwykłych i okupacyjnych. Robotnicy strajkiem zmusić chcą przedsiębiorcę, aby nie obniżał im zarobków, lub aby zarobki podniósł. W wielu wypadkach są to prace, zmuszające do życia poniżej jakiegokolwiek minimum egzystencji Robotnik chce walczyć o zawarcie umowy zbiorowej, która jako tako gwarantuje mu lepsze nieco warunki pracy, chce zmuszać przedsiębiorcę do honorowania zawartej już umowy, strajkiem pragnie bronić się przeciw redukcji, przeciw zamykaniu warsztatów pracy, walczyć o prawo należenia do związków zawodowych. Strajkiem

stara się zmusić przedsiębiorcę, by nie nakładał na robotników pracy ponad siły pod protekstem jej „racjonalizacji”. Do walki zmusza często fałszywa zupełnie i szkodliwa polityka przedsiębiorców, którzy wykorzystują obecną sytuację gospodarczą dla zwiększenia wyzysku ekonomicznego robotników i pozbawienia ich przyznanych im przez Państwo swobód. Do walki zmusza też często brak szeregu ustaw, których automatyzm działania usunąłby przyczynę wielu zatararów.

Obok robotników zatrudnionych, zczynają w ostatnich czasach manifestować bezrobotni Długa nędza, brak nadziei w wielu wypadkach na uzyskania pracy, pozbawienie zasiłków i pomocy, pozbawienie zasiłków i pomocy, dopomina się w tej formie o chleb i pracę.

Walka robotników i manifestacje bezrobotnych mają w większości ściśle ekonomiczne podłoże. Naturalnie jednak w momencie walki ekonomicznej doczepić się mogą elementy, mające inne całkiem cele na widoku. I to właśnie jest największym niebezpieczeństwem.

I właśnie na tle tych obaw dzień 1-go maja nabiera specjalnej wagi i wymowy. Spokojny przebieg manifestacji w całym Państwie świadczy, że robotnik jest zorganizowany i uświadomiony, ale jest równocześnie karny i bynajmniej nie chce przekraczać ram legalnej walki, jeśli do tego nie popycha go zbrodnicza, a obca w wielu wypadkach ręka.

sprawie.

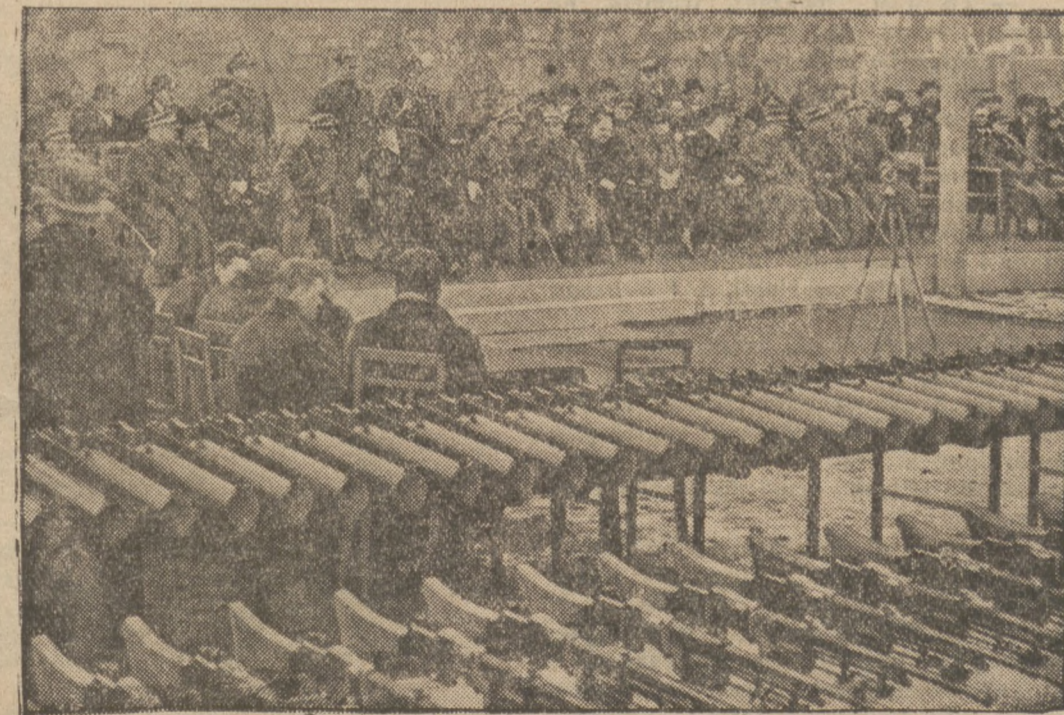
Mastalerz przybrał groźną postawę wobec Antoniego Radziejewskiego i zażądał od niego zaniechania sprawy, grząc mu, że go zabije, jeśli narobi on mu kosztów.

Antoni Radziejewski, nie zważając na te pogrożki, udał się dalej w kierunku miasta. Lecz zanim zdążył ująć kilka kroków, podbiegł do niego stylu Mastalerz i uderzył kamieniem w prawe oko, pozbawiając go wzroku w uszkodzonym oku.

Sąd Okręgowy po zbadaniu powołanego do sprawy lekarza okulisty dr. Marczewskiego skazał Mastalerza na 3 lata więzienia, lecz połowę kary mu darował na mocy amnestji.

Baczność posiadacze rowerów!!!

W ostatnich czasach w naszym mieście wzmożły się kradzieże rowerów, pozostawionych przez posiadaczy bez opieki na ulicach przed sklepami i w korytarzach różnych instytucji. Aby uniknąć wydatków na zakup nowego roweru i nie ułatwić lekkiego zarobku złodziejom, należy być przezornym: 1) nie pozostawiać bez opieki rowerów w miejscach publicznych, 2) unieruchamiać rower przez zamknięcie łańcuchem z kłódką tylnego koła z przekładnią, lub przymocować do przedmiotu stałego. To tak niewiele a taniej kosztuje, niż nabycie nowego roweru.



W obecności P. Prezydenta R. P. i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych odbyła się w państwowej fabryce karabinów w Warszawie uroczystość wręczenia ministrowi spraw wojskowych 100 karabinów ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego, ofiarowanych armji polskiej przez pracowników fabryki karabinów. Na ilustracji widzimy Pana Prezydenta Mościckiego (w głębi) w rozmowie z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych gen. Rydz-Smigłym.



Awantura w sklepie. Do sklepu Stanisława Garusa (ul. Kilińskiego 72) przybył wczoraj o godz. 22.30 niejaki Bolesław Krakowiak (ul. Kilińskiego 84) który pobił właściciela sklepu, rozbijając przytem kilka butelek piwa i kufel, Poszkodowany oblicza swe straty — oczywiście materialne — na 4 złote.

Dwie skargi. P. Stanisław Gerus (ul. Kilińskiego 72) zameldował policji, że w dniu 4 b.m. o godz. 22 m. 30 przyszedł do jego sklepu Bolesław Krakowiak, (ul. Kilińskiego Nr. 84), który pobił go oraz rozbil kilka butelek piwa i kufel, wyrządzając mu szkodę na sumę 4 zł.

Natomiast p. Krakowiak zameldował, że wczoraj o godz. 22, na ulicy Kilińskiego róg Dębińskiego został pobity przez Garusa i niejakiego Jana Merdę, zam. przy ul. Kiedrzyńskiej 77.

Policja prowadzi obecnie dochodzenie, celem ustalenia kto właściwie został pobity.

Zasłabł na ulicy. Wczoraj o godz. 22 na ulicy Pułaskiego zasłabł nagle mieszkaniec Poznania, Stanisław Silny. Zasłabniętym zaopiekowali się przechodnie i przy pomocy wezwanego na miejsce funkcjonariusza policji przewieźli go do pobliskiego szpitala przy ulicy Waszyngtona. Jak się okazuje, Silny chory jest na serce i dość często ulega podobnym atakom.

Pobicie P. Stanisław Nowak, zam. przy ul. H. Wrońskiego 37 został pobity przez Jakóba Żbika i Jana Małkowskiego, zam. tamże.

P. Teodor Kepiński (ul. św. Barbary 46) został na ulicy św. Barbary pobity przez swego teścia Konstantego Klemonowskiego i syna jego Michała, zamieszkałego przy ul. św. Barbary 8.

Chciał zgładzić żonę.

GDYNIA. — Robotnik kolejowy Edward Gosz obietnicą wysokiej nagrody pieniężnej nakłonił bezrobotnego Bruno na Młaskowskiego, aby ten zgładził jego 26-letnią żonę. Młaskowski wyprowadził Goszową do portu rybackiego, pod pozorem wystarania się dla niej o pracę i tam zepchnął ją z nadbrzeża do wody. Na szczęście rybakom udało się tonącą uratować. Gosza i Młaskowskiego aresztowano.

KĄCIK RADJOWY.

Sonata wiolonczelowa Ryszarda Straussa w radjo.

Ryszard Strauss jest kompozytorem głównie oper i poematów symfonicznych, mistrzem wielkiej formy i wielkiej orkiestry. Muzyka kameralna zajmował się tylko w początkowym okresie swej twórczości. Z tego czasu pochodzi sonata wiolonczelowa op. 8, którą poznają radjosluchacze w środę, dnia 6 maja o godz. 17.20, w wykonaniu znanych artystów Alberta Katza — wiolonczelisty i Stanisława Szpinalskiego — pianisty.

Ostatnia audycja r. djowa z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina”.

XXXV ta audycja kończy się w środę 6 maja, o godz. 21.00 wielki cykl radjowy p. t. „Twórczość Fryderyka Chopina”. Polskie Radio zorganizowało ten cykl w celu umożliwienia radjosluchaczom systematycznego poznania twórczości naszego największego geniusza muzycznego. Koncerty te były jednocześnie jakby obrazami z życia Chopina, bowiem przed każdą audycją prof. Zdzisław Jachimecki w słowie wstępnym rzucał światło na okoliczności, w jakich powstawały dane utwory. W ostatniej audycji prof. Zofja Rabcewiczowa odegra trzy mazurki z

op. 69 (Nr. 1, 2, 3), walca As-Dur op. 64 Nr. 3, oraz, niezwykle bujny i bogaty w swej zmienności barw i nastrojów Polonez-Fantazję op. 61.

„Słowa nieprzyzwoite w literaturze” Dyskusja radiowa.

W literaturze wszystkich czasów spotykamy utwory, których styl obfituje w tak zwane wyrazy nieprzyzwoite. Zwłaszcza w ostatnich czasach wielu pisarzy posługuje się nimi dość chętnie, niektórzy nawet czynią to poniekąd „programowo”, używanie słów uznanych za nieprzyzwoite uważają za czyn rewolucyjny, za przełamywanie konwenansów i przesądów. Dyskusję o słowach nieprzyzwoitych w literaturze przeprowadzą przed mikrofonem krakowskim dnia 6 maja o godz. 17.00 Leon Kruczkowski i Kazimierz Wyka.

Aniela Szlemińska i Tadeusz Łuczaj w radio.

Dnia 6 maja nadaje radiostacja warszawska dwa recitale wokalne zasługujące na uwagę radiosłuchaczy. O godz. 22.05 „Pieśni o kwiatach” Roberta Stolz odśpiewa Aniela Szlemińska. O godz. 18.05, młody, utalentowany artysta, którego głos znany jest dobrze radiosłuchaczom, Tadeusz Łuczaj, odśpiewa arje z popularnych oper.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, środa 6 maja

6.30 Pieśni. — 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34, Gimnastyka. 6.50 Muzyka polska. — 7.20 Dziennik poranny. — 7.30 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacji”. — 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. — 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka. 12.30 Koncert ze Lwowa. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.15 Przerwa. — 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. — 15.30 Utwory charakterystyczne (pięty). 16.00 „Zagadki muzyczne” — ze Lwowa. — 16.20 Trio Polskiego Radja. 16.45 Rozmowa muzyczna ze słuchaczem radja. 17.00 DIALOG z Krakowa. 17.20 Muzyka. 17.50 Odczyt. — 18.05 Popularne arje operowe. 18.30 Skrzynka ogólna. — 18.40 Życie kulturalne i artystyczne. 18.45 Program na dzień następny. 18.55 Koncert reklamowy. — 19.25 Pogadanka aktualna. 20.00 „Po jednej piosence” (pięty). 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Koncert. 21.40 Wiersze patriotyczne. — 22.05 „Pieśni o kwiatach”. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości meteorol. 23.30 Pogawędka w jęz. angielskim.

Z KRAJU.

Dziecko w letargu.

Rzadki wypadek letargu dziecka wydarzył się w Szamotułach.

Synek jednego z robotników, umieszczony w szpitalu św. Józefa w Szamotułach, zmarł, lecz gdy następnego dnia przyprowadzono matkę, okazało się, że dziecko jest żywe i zdrowe i bawiło się na marach.

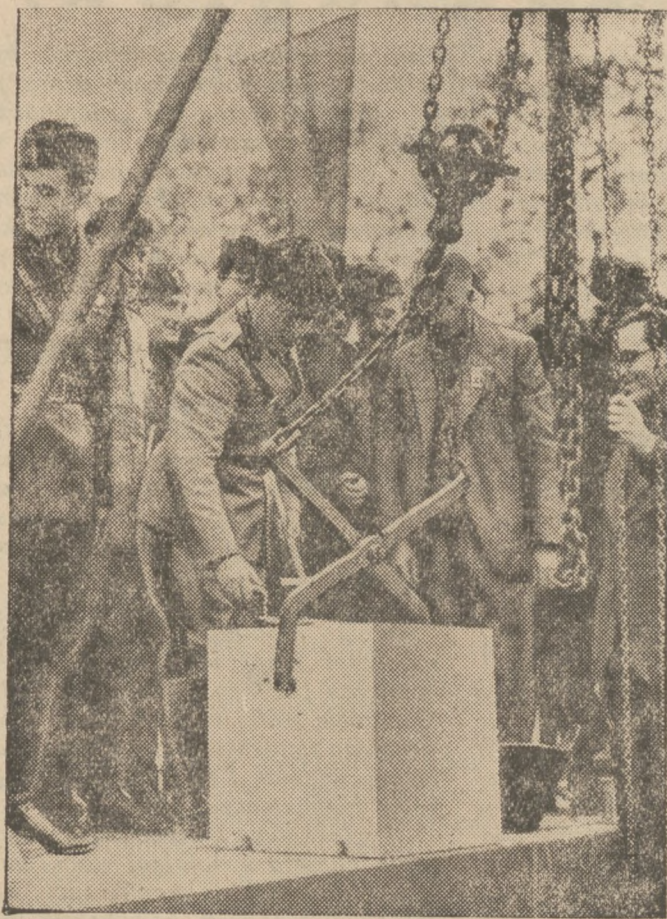
Tragedja młodego małżeństwa.

W Żórawicy koło Przemyśla kierownik miejscowej szkoły powszechnej, Dąbrowiecki, w czasie snu poderżnął nożem kuchennym gardło swej żonie, Oldze. Po dokonaniu strasznego tego czynu, Dąbrowiecki wbił sobie nóż w gardło.

Uwiódł i zamordował.

We wsi Lalin pod Warszawą znaleziono w rowie z wodą zwłoki córki miejscowego gospodarza 16-letniej Walerji Baldygówny. Dziewczynę postrzelono ciężko z rewolweru, poczem ranną rzucił zbrodniarz do rowu, gdzie znalazła śmierć. Sekcja zwłok wykazała, że Baldygówna była w stanie odmiennym. Kula wydobyta z ciała pochodziła z rewolweru systemu „Parabellum”.

Policja zwróciła uwagę na osobę niejakiego Wojciecha Włodyki, zamężnego gospodarza wsi i człowieka żonatego, w którego towarzystwie widywano bardzo często zamordowaną. W czasie rewizji znaleziono w stodole Włodyki rewolwer systemu „Parabellum”. Włodyka przyznał się do zbrodni, osładczojąc, że poeta nowił przybyś oś kochanki. Potwornego zbrodniarza osadzono w więzieniu.



W dniu rocznicy powstania Rzymu Mussolini położył kamień węgielny pod nowy gmach rządowy w Rzymie.



Widok z lotu ptaka na forty w Dardanelach, które Turcja obsadziła swymi wojskami.



Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?

tylko najsłynniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen, dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedyne na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania flujdu astralnego, w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów, danej osoby.

Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzwyczajania od wszelkich nałogów. !Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRA” jest nieomyślne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej N-ra losów, wskaże gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1,— zł. znaczki pocztowe na koszt przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odemnie dokładne przeprowadnie-horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt.

Medium „TAMAHRA” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc naszej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: **Jasnowidz WOMOUTH Kraków, Lubicz Nr. 22 m. 2.** Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.



OBRAZKI SĄDOWE.

Stodka śmierć i gorzkie życie.

Majster szewcki, pan Michał Mróz, ma gospodarną żonę i terminatora Józia Waszczyka.

Gospodarna żona przygotowała według przepisu sąsiadki konfitury z pomidorów, a ponieważ terminator Józio stale pomagał jej w gospodarstwie, więc się zainteresował dziwną zawartością słoika.

— Pani majstrowa, co to jest?

Pani majstrowa, chcąc zabezpieczyć konfiturę przed ciekawością Józia, chywiła się starego sposobu.

— To jest, uważasz, trucizna na szczyry, żebyś tego nie ruszał.

I odstawiała słoik na szafę.

Pewnej niedzieli, kiedy na kuchni gotował się rosół, w kołysce spał dzieciak, a pod oknem grzał się kot, pani majstrowa musiała wyjść na chwilę. Wydała więc polecenie Józiovi:

— Józiek! Uważaj na rosół, na dzieciaka i na kota, żeby dzieciak nie wypadł, rosół nie wykpiął, a kot czego nie zwędził.

Józio, kiedy został sam, znalazł się w kłopotcie, jak się wywiązać teraz ze wszystkich obowiązków. Ostatecznie jednak dał sobie radę. Owiązał się długim sznurkiem, którego jeden koniec przywiązał do kołyski, drugi do garnka z rosolem.

— Jak rosół będzie kpił — kombi nował sobie — to pociągnę za jeden koniec i odsunę garnek z ognia, a jak dzieciak będzie wrzeszczał, to pociągnę za drugi koniec i pobijam kołyskę.

Tak sobie uplanowawszy, usiadł przy kocie, żeby go mleć na oku i... zdrzemał się.

Kiedy się obudził, kot już zlizywał

resztki masła, przygotowanego na dwa dni. Józio, zapominając o sznurze, skończył na kota, pociągając za sobą kołyskę i garnek. Rosół się wylał, dziecko wypadło i zaczęło wrzeszczeć, kot, uciekając, zbił akwarium z rybkami, jednym słowem straszną katastrofa.

Zrozpaczony terminator zrozumiał, że jego życie jest już nic nie warto.

HUMOR I SATYRA.



Dziki Abisdńczyk do swego towarzysza, który zdążył już zapoznać się z samolotami włoskimi: „Spójrzyno, tam leci gromada ptaków”. Drugi żołnierz: „Co, ptaki? Uważaj, żeby ci te ptaki nie rzuciły czasem czegoś na głowę!”